

БЕЛАРУСКАЯ**KRYNICA****TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA**

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;

na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

NATURALNYJA SAJUŹNIKI.

Pad kaniec minula ha miesiaca, jak wiedajem, za prykladam letašnia ha hodu, u Żenewie adbyŭsia Kanhres narodnych mienšaŭciaŭ. Sioleta było tam raznych mienšaŭciaŭ kudy bolš, jak letaš. Sioleta pryjechali ŭ Żenewu pradstaŭniki i tych narodnych mienšaŭciaŭ Eŭropy, jakich letaš nia było.

Z Polšcy na henym Kanhresie byli pradstaŭniki ad usich narodnych mienšaŭciaŭ: ad Biełarusau, Litoŭcau, Ukraincau, Zydoŭ i Rasiejcau.

Na Kanhresie chutka wyjaśniłasia, što nia ŭsim mienšaŭciam pa darozie. Sprawa ŭ tym, što bolšaść narodnych mienšaŭciaŭ, pryjechaŭšych u Żenewu, — heta ŭsio pierawažna nia majučyja swajej terytoryi, żywučyja niewialičkimy hrupami ŭ rožnych dziaŭstawach. Działa hetaha na Kanhresie dapuskalisia hutarki pierawažna ab sprawach kulturnych. Hetak była pastaŭlena sprawa ŭ Żenewie letaš, tak i sioleta.

Adhetul jasna, što Biełarusy, Ukraincy i Litoŭcy, z adnaho boku, jak majučyja pad Polščaj swaju terytoryju, a z druhoha — dobra wiedajučyja, jak Polšč umieje wylhacca prad Eŭropaj, što ŭ Polšcy narodnym mienšaŭciam żywiecca dobra, — z takoj pastanoŭkaj sprawy na Kanhresie ŭ Żenewie nie zhadzilisia ani letaš, ani sioleta. Našy pradstaŭniki damahalisia tam, kab Kanhres razwažaŭ nia tolki ab sprawach kulturnych, ale tak-ža i ab palityčnych, a pradusim, kab pryznaŭ pryncyp samaaznačeńnia narodaŭ. Hetak pastupić Kanhres admowiŭsia. Tady ŭspomnienyja terytoryjalnyja mienšaŭci ŭ Polšcy: Biełarusy, Litwiny i Ukraincy, admowilisia ad učasčia ŭ Kanhresie, a astalisia

tam tolki jak nahladčyki. Takuju swaju pastanowu abjaśnili jany ŭ nastupnaj deklaracyi, zložanaj Kanhresu:

„Jak wiedama, našy pradstaŭniki na pieršym nacyjanalnym Kanhresie, adbytym u letašnim hodzie ŭ Żenewie, zrabili matywawanuju zajawu ab tym, što jany nia mohuć pryniać učasčia ŭ pracy Kanhresu, bo imknucca da poŭnaha ażyćciaŭleńnia pryncypu samaaznačeńnia narodaŭ.

„Pa tym-ža matywam i sioleta našy pradstaŭniki zaprapanawali źmienu padstawau Kanhresu ŭ wyšejpadanym kirunku. Komisija Kanhresu nia pryniała našaje prapazycyi i miežy pracy Kanhresu nie źmianilisia i sioleta.

„Działa taho, što my ličym samaaznačeńnie narodaŭ nieadchilnaj padstawaj ich palityčnaha raźwićcia i harantyjaj mirnaha sužyćcia narodaŭ, my nia možam prymać učasčia ŭ pracy Kanhresu ŭ hetym hodzie.

„Niezależna ad taho, my ličym pracu Kanhresu nawiet u jaje sučasnych wuzkich ramkach dastojnaj prywitańnia i haračaha spahadu. Žadajučy Kanhresu paśpiechu, my ŭ znak ščyraści našaha spahadu pastanawili astacca na Kanhresie, ale tolki jak nahladčyki jaho pracy“.

U wa ŭsim hetym cikawa nie deklaracyja i źmiest jaje, bo mała pryznać kamu praz kaho prawa na samaaznačeńnie, ale samomu treba mieć siłu samaaznačycca. Ale cikawa tut pradusim toje, što henuju deklaracyju padpisali razam try terytoryjalnyja z Polšcy narodnyja mienšaŭci: Biełarusy, Litwiny i Ukraincy. Hety fakt šmat što nam prypaminaje. Prypaminaje nam jon pradusim toje, što ŭ Polšcy los ich usich

adnalkowa pryjemny i što darohi ich u zmahańni za swaje prawy z polskimi ūradami nierazłučnyja.

Fakt hety prypaminaje nam tak-ža i tuju historyčnuju minuŭščynu, kali ūsie try hetyja narody supolna i zhodna žyli ū adnej dziarżawie i pamysna raźwiwalisia jak u žyćci kulturnym, tak haspadarčym i polityčnym, majučy suwiaž sa świetam praz Bałtyckaje i Čornaje mora.

Woś-ža razwažajučy siańnia fakt supolnaha wystupleńnia troch uspomnienych susiednich i bratnich narodaŭ na arenie mižnarodnaj, aśmieliwajemsia ūvažać jaho za swajho-rodu symbol supolnaj hetych narodaŭ minuŭščyny, sučasnaści i budučyny.

My hetych troch narodaŭ zawiom naturalnymi sajuźnikami i ūvažajem, što ū hetym nia mylajemsia. Za naturalnaściami ich uzajemnaj suwiazі pramaŭlajuć: a) sučasnyja warunki žyćcia, b) minuŭščyna, c) warunki žyćcia kulturnaha, d) sprawy haspadarčyja.

Dyk wialiki čas pačać bolš ab hetym pisać i dumać, kab dumki takija chutčej ździejsnić.

Jašče ū sprawie arhanistych.

Apošnimi časami na staronkach „B. Krynicy“ kidajećca ū wočy častaje abhawarywańnie sprawy žyćcia biełaruskich arhanistych. Mnie pryjemna śćwierdzić, što moj kališni zaklik da našych arhanistych hurtawacca kala „Bieł. Krynicy“ i wiaści pracu biełaruskuju nie pawis u pawietry, a ūzbudziŭ zacikaŭleńnie bolš wydatnych i świadomych našych arhanistych, z jakich adzin pad pseŭdonimam „Arhanisty-Biełarus“ na žal robić mnie zakid u tym, čaho ja nia pisaŭ. Hetak u Nr. 29 „Bieł. Krynicy“ piša Arhanisty-Biełarus byccam ja zwaliwaŭ winu sučasnaha ciažkoha pałažeńnia arhanistych na ksiandzoŭ-Palakoŭ i... polskuju literaturu. Zhadžajučysia całkom z t m, što nia ūsie ksiandzy Biełarusy mohuć żyć zhodna z swaimi arhanistymi (dy j nia z koŭnym čaławiekam možna žyćca), ja ūsio-ž taki budu stajać na tym, što ksiandza i arhanistaha biełaruskaha moža i pawinna lučyć, kali nia bliskaje susiedztwa i supolnaja praca kaścielnaja, to prynamsi ideja adradžeńnia našaha narodu i supolnaja praca ū hetym kirunku. A ništo tak ludziej nie jadnaje, jak idejnaja praca dla ahulnaha dabra.

Adnosna charakterystyki arhanistych u literatury, to ja nie mahu brać na siabie winu zatoje, što Arhanisty-Biełarus nia ūčytaŭsia ū maju staćciu. Nia žyćcio adbiwaje literaturu, a naadwarot. Winawat nia Sienkiewič i jaho nowelka ab polskim arhanistym nieka-

rysna apisanym, a winawata hramadźianstwa, asabliwaž jaho składowaja častka — duchawienstwa, jakoje budučy na niskaj stupieni muzykalnaści nia wymahaje kultury muzykalnaj u arhanistych. Takim čynam stanowišcy arhanistych zajmajuć roznyja niedawučki ū swaim fachu i časta ludzi biaz nijakaj ahulnaj ašwiety. Woś skul biada. A pryšla jana da nas z Polšcy razam z mowaj i zwyčajami kaścielnymi. U hetym sensie ja i moh winawacić polskaje hramadźianstwa i ūrad, a nie napr. francuskaje. Sami-ž my ničoha nie mahli rabić, bo nad nami panawali (i panujuć) i nie dawali raźwić swaje tworčyja zdolnaści.

Ciapier-ža, kali abudziłasia naša „Ja“ narodnaje, kali ūwodzicca ū naš kaścioł biełaruskaja mowa i pieśni, my arhanistyja možam i pawinny zabić šmat. „My hałodnyja, nam nie da pracy hramadzkaj!“ — skaža šmat chto z arhanistych. Tak. Ale i na heta treba šukać sposabu. Treba arhanizawacca, treba hawaryć, pisać ab swaich biedach, kab usie wiedali, a ksiandzy Biełarusy napeŭna nam pamohuć, nas zrazumiejuć i lepš da nas adniasucca.

St. Al.

Pamiaci K. Swajaka.

Pakinuŭ nas piaśniar,
Pakinuŭ adyšoŭšy
Ŭ świet lepšy, niaziemnych mar...
Čamu pakinuŭ nas
Ŭ ciažki zmahańnia čas?
Ci zmohsia ū baraćbie
I adyšoŭ u spačynak,
Znajšoŭ tam jon prypynak,
Ci paličyŭ žyćcio
Niawartym i z pahardaj
Pakinuŭ świet naš marny?
Chto-ž heta adhadaje —
Świet šmat zahadak maje.

W. Serwač.

Da nas pišuć.

HORŠ, JAK ZA CARYZMAM.

Wojstam, Wialejskaha paw. Z niedachwatu času doŭha ja zbiraŭsia napisać što niebudź u našu darahuju „Bieł. Krynicu“. Dabraŭšy čas, napišu: niachaj čytačy jaje wiedajuć jak i ū nas za przykładam druhich staron świedamašć raście.

Žbiarucca časam našy chłopczy ū swabodnuju časinu i prosiac, kab im što raskazać, abo pračytać z „Bieł. Krynicy“. Praŭdu skazać siarod starykoŭ jašče nia moža wykaranicca prywyčka ad polskaje mowy, choć jany jaje možna skazać i nie razumiejuć, nu ale jany z swajej niaświedamašci kažuć, što polskaja mowa jak dalikatniejšaja, bolš nadajecca ū kaściele, jak rodnaja swaja, bo jana zanadta prostaja. Ale, maje

bratočki! Pa mojmu lepsz prostaja, jak krywaja, lepsz swajo, jak čužoje, bo čužoje zašiody było, jość i budzie čužym.

Za apošni čas naš probašč, katory prabyŭ u nas bolš jak 30 hadoŭ, tak staŭ uzjadacca na „Bieł. Krynicu“, što blizu koźnuju niadzielu ci ŭ šwiata niešta prytynie.

Naš probašč maje ŭ siabie doma adnaho ślach-tunka, katory zabyŭsia, što zrodźany jon z bačkoŭ biełarusau, ličyć siabie za palaka i jak ahient tajny tolki łazić z swaim kurtatym nosam dy niuchaje, chto staic za Biełarus, čytaje „Biełaruskiju Krynicu“, abo molicca pabiełarusku i danosić ab hetym probašču, a moža i tak kamu.

Woś-ža, maje bratočki, praścierahaju was prad hetkimi ludźmi!

1.VI s. h. u našaj hminie adbywalisia wybary ŭ „radu hminnuju i zarząd“, praŭdu skażać wybary hetyja adbylisia cikawa, bo choć listy kandydataŭ praz panskich padchlebščykaŭ byli źmianianyja pa niekalki razoŭ, ale ŭsio taki nijak nie ŭdałosia prawiaści ślach-tunkoŭ dy panoŭ i pahałoŭna prajšli ŭ radu ŭsie Biełarusy za wyniatkam adnaje asoby, katoraja papała ŭ radu nia wiedama jak. Hetaja nowaja rada i wybrała z swaich siabroŭ na wojta świadomaha Biełarusu W. Tryznu, łubimaha, za wyniatkam panoŭ, dy našaha ksiandza ŭsieju hminaju. Ale jaho na wojta Wialejski starasta nie začwierdziŭ wykidajučy jaho z wojtaŭstwa won, a pazastaŭlajučy jako tolki ŭ radzie, a zašto heta? za toje, što zaraz pa wybarach pany stali sabirać na jaho padpisy, što jon, hetu nowaabrany wojt, jość jak heta zwali daŭniej „nie błaħanadziožny“ čaławiek, choć nia złodziej, nie razbojnik, ale Biełarus, bo-ż Biełarus i biełaruskaja mowa heta našym panom dy ksiandzu sol u wočy i što-ż stałasja? U dwa miesiacy pa hetaj sprawie byli prawiedzieny nowyja wybary wojta, prad začaćciem katorych było abjaŭlena, kaho tolki wybirać moža rada na hetaje stanowišča i inspektar hminny prysutny pry hetym radziŭ nawat, kab wystawili kandydatam adnaho radnaha, katory ličycca niby ślachtunkom, abo p. M. Bakšanskaha z Rawutki, ale radnyja na wudačku i tut nie paddalisia i wybrali z siabie druhich i što-ż stałasja iznoŭ? Pa pieršych wybarach wojta ciahnułasja sprawa dwa miesiacy, a pa druhich to tolki dwa dni, bo i tut byŭ wybrany Biełarus i nia toj katoraha chacieli pany, dy starostwa, to i hetaha za kaŭnier dy won. Wojtam tady prysłała nam starostwa niejka p. Tałočku wialikaha pana, bo nawat na abiedy dy načawać chodźić tolki da ksiandza i nadta-ż mocna dalikatny da panoŭ dy ślachtaŭ. Woś jakaja pašana nas swaich ludcoŭ i woś jakaja kanstytucyja dy „samorząd“, bo heta ŭsio robicca inačaj, nawat za caryzmam taho nia było ŭ nas, bo tady kaho wybiare wałasny schod, taho ziemski začwierdzić, a ciapier kaho wybiaruć ludzi, to nie, a musić być toj, kaho choćuć pany dy Starostwa.

Skobzakasewič.

NIAHODNYJA PALICEJSKIJA PRYČEPKI.

w. Ruščany, Biełastockaha paw. Dwa hady tamu nazad ładzili ŭ našaj wioscy biełaruskiju wiečarynku. Jakaja mahła być dekaracyja, jakija pryłady ŭ hluchim, zabytym kutočku? Wiedama, najbolš prostyja, prymityŭnyja. U teatry patrebna była strelba — užo hetak wymahałasja ŭ sceničnym twory. Skul-ža ŭziać? Nichto

ŭ wioscy strelby nia maje, nie pazyčyš, tady što? — uziali i zrabili niešta da strelby padobnaje.

Prajšlo šmat času ad hetaha pradstaŭleńnia, strelba zakinułaś niedzie miż chatnimi starymi łachmoćciami, nichto ab joj i nia dumaŭ, jak ab rečy ni da čaho nia prydaŭnaj. Łažała jana hetak zakinutaj, zabytaj. I chto-by padumaŭ, što joj sudžana budzie kališ wyjšci na świet, pabywać u Biełastoku ŭ apartamentach starastwa, stacca rečaj dośledu ŭsialakich eksper-taŭ. A hetak stałasja Dziejmawa Julka, ci dzieła swajoj niahodnaści, ci durnaty, akazałaś danošcykam. Usio, što dziejałaś u wioscy, usio, što mahła ŭhledzić, usio heta podłaja baba niasła na pastarunak palicyi ŭ Choraśc. A pierad ludźmi chwaliłaś, što nijak nie dapuścić, kab biełaruskaja sprawa ŭzmahłaś u jaje wioscy.

Palicyja ŭzradawałaś, što wykryła „jačeju kamu-nistyčnuju“, pašli rewizii, aryšty, daprosy. Wasilu Kazłoŭskamu, u katoraha heta strelba znajchodziłaś, pry-šloś abo płacić štraf, abo adsiedzić niekulki dzion aryštu. Chadziŭ jon u hetaj sprawie ŭ Mahistrat, da starastwa, składaŭ usialakija padaŭni, a ŭsio biez ni-jakaha skutku. Widzieŭ swaju jon strelbu ŭ starastwie, čuŭ jak „eksperty“ śmiajalisia z jejnaj niaprydatnaści, bo heta-ż skarej dziciačaja zabaŭka, jak strelba, adno tolki što wyhlad maje, ale stralać z jaje — niemahčy-maja reč.

Płacić štraf nia było čym, pryšloś adsiedzić 5 dzion. Ciażka było jści ŭ aryšt, iści, kali jaŭna nad taboju ździekujucca, śmiajucca, ale z bolaj u duży, zacisnuŭšy — jak kažuć — zuby pajšoŭ i adsiedziŭ, chacia ŭ poli rabočaja para, a rodnaja niwa čakała ruk i pracy.

Jak-by tam nie asudzili, a ŭ wioscy ŭsie hawo-rać, što nie ab strelbu tutkaj išło, bo zdarowaha ro-zumu čaławiek nie pawinien nawat i čapać hetakaj sprawy, a jšlo tut ab što inšaje. Wasil Kazłoŭski, heta ščyry Biełarus, čaławiek addany sprawie biełaruskaj cełaju dušoju, świetły, bywały, dobry arhanizatar i wot tut administracyja zadumała nakinuć na jaho swoj te-ror i zbić chłapca z darohi, a hetym prykładam i ŭsiu našu moładź biełaruskiju asadzić, jak kažuć na „miortwym punkcie“.

Ale hodzi nas strašyć aryštami, za rodnuju spra-wu my hatowy ciarpieć i pastajać. Wasil Kazłoŭski dzieła swajho aryštu zdabyŭ tolki bolšuju jašče paša-nu siarod moładzi, katoraja adniasła da jaho z wiali-kaj spahadnaściu i spaćućciom. Ciapier jon u nas staršynioj hurtka Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury i budzie nia hledziać na ŭsie pieraškody pracawać z nami dzieła skarejšaha padniaćcia i bolšaha razwoju swajoj rodnaj kultury biełaruskaj.

Wiktor Boščyk.

NIE NA WAŬKOŬ, A NA BIEŁARUSAŬ PALUJUĆ.

Brasłaŭ. U Brasłaŭskaj hminie pa wioskach har-cujuć waŭki stadami i robiać wialikija škody sialanam. Tak u haspadara zaścienku Zarača Waškuna kala 20-ha lipnia s. h. waŭki ŭnočy kala budynkaŭ za-ezali ža-rabka 2-ch hadoŭ, u wioscy Zasony ŭ wadnaho haspa-dara praz dzirowuju strachu chlewa ŭlez woŭk i źjeŭ awiečku, a sam uciok; heta było ŭ pačatku žniŭnta s. h. Unočy z 21 na 22 žniŭnta s. h. u haspadara wio-ski Zarača Jazepa Mickiewiča źjeŭ woŭk kabyłku dwuch hadoŭ la samaje wioski; i pa druhich wioskach tak-ža robiać wialikija spustašeńni. A miascowy ŭrad hledzić na henuju sprawu praz palcy, bo nia hledziać, što

sołtysy zajaŭlali ab woŭčych maneŭrach, nijakich abla-
waŭ na waŭkoŭ nie rabiŭ i musić rabić nia dumaje.

Na waŭkoŭ ablawy nia robiac, dyk zatoje na Biel-
arusau robiac, bo niachaj u Brasławie pakażacca ča-
ławiek wiaskowy z hazetami, katoryja atrymaŭ z pošty,
to zaraz da jaho padchodziać piac ci bolejš wywiadoŭ-
caŭ i pytajucca: „Może otrzymałeś „Biał. Krynicę“.
Nia wiedama, što jany zrabili-b, kab jon i pakazaŭ-by
im. „Biel. Krynica“ hazeta lehalnaja, ale ciomnych
mużykoŭ špiki strašac — dumajuć, a mo' i pabaicca
čytać...

Ale strachi nie pamahajuć — biełaruskaja siła
raście.

IMŠA ŚW. PASŁAWIANSKU.

Rukojni, Wilenskaha paw. 15 žniŭnia ŭ našaj
parafii było nadzwyczajnaje šwiata. Syn našaje pa-
rafii ks. Baleslau Pačopka adprawiŭ u našym kaściele
pieršuju Imšu ŭ sławianska-katalickim abradzie.

Jašče ŭ papiaredniuju niadzielu naš ks. probašč Žuk
z ambony abwieściŭ ab hetaj uračystaści. Jak parafija-
nie pryniali hetuju wiestku, widać było z taho, što ŭ
dzień prymicyi, pamima festu ŭ susiedniaj parafii Tur-
hielach, čma narodu sabrałasia ŭ Rukojnianski kaścioł.

Pierad Imšoj ks. Pačopka zwiarnuŭsia da ludziej
sa ščyraj pramowaj, jakoj zachapiŭ sluchačoŭ, siarod
katorych mo' byli i patomki daŭnych unijataŭ. Sła-
wianskaja Imša ŭ Rukojniach była čymś niabywałym.
Prysutnyja sluchali jaje z wielikaj ŭwahaj, uhładajučy-
sia na celebranta i aŭtar.

Da prymicyjnaha bahasławienstwa cisnulisia nia
tolki sialanie, ale nawat miascowaja intelihiencyja i pa-
licyja (nia wyklučana, što jaje ściahnuŭ u kaścioł strach
pierad prapahandaj palityčnaj).

KAWALOŬ.

Hutarki ab haspadarcy.

Krechtawańnie bulby.

Skazana było ŭžo, što pry pierachawańni bulby
ŭ warywiennych sklapoch treba pamiatać, kab słaŭ bul-
by nia byli taŭściejšymi adnaho metra, (paŭtara aršy-
na). Wychodzić z hetaha, što treba było-b i ŭ najmien-
šaj haspadarcy na ssypańnie bulby, wializnaha prasto-
ru. Ale hetaha pry sučasnaj biadocie sielanin naš da-
loka nie zaŭsiody sabie pazwolić moža. Dziela hetaha
jość u nas pašyrany sposab zakopywać bulbu na zimu
ŭ jamy na poli, ci aharodzie. Sposab hety koždy z nas
badaj znaje i ab im hawaryć tut niečaha. Ale za toje
warta ŭwahi, jak z hetaje zadačy pierachawańnia bulby
praz zimu wychodzić sielanin zahranicaj.

A woś jak: — ssypajeć bulbu ŭ tak zwanyja
krecht. Što takaje krechta i jak z imi abchodzicca,
my tut pakrysie i zastanowimsia.

Krecht (a ad hetaha i słowa „krechtawańnie“)
bulby jość zmiieneny sposab našaha zakapywańnia ŭ
jamy. Ale zahraničny sielanin nas tut apiaredziŭ swaim
rozumam i praktyčnaściu. Jon pierš čym pryniać spo-
sab pracy nowy, zadać sabie pytańnie: a čamu bła-
him byŭ sposab pracy stary? I ŭ danym wypadku (z
pierachawańniem bulby) sielanin zahraničny daŭ sabie
adkaz hetki: „Stary sposab pierachawańnia bulby ŭ wa-
rywiennych sklapoch jość drenny i niemahčymy tamu,
što wymahaje mnoha miejsca, jakoha jak raz dać u

Reč jasnaja, što wypadak hety wyzwau usialakija
hutarki siarod sialan. Bliżej znajučyja ks. Pačopku
ščyra ciešalisia z taho, što jamu ŭdałasia dapiać toje,
da čaho z dziacinstwa jaho ciahnuła. Chacia nia mno-
ha, ale byli i takija, što nie razumiejućy, plali ŭsiala-
kija niedarečnaści, jakich tut nie ŭspaminaju, kab nia
stydzić swaich susiedziaŭ.

Z.

ATRUTA DLA BIEŁARUSAŬ.

Smarhoni, Ašmianskaha paw. Jak wiedama, hra-
madzianie Smarhonskaje hminy, za wyniatkam nieka-
torych smarhonskich „akademikaŭ“, jakija praz swaju
durnatu ci niašwiedamaść uwažaŭ ucca za Palakoŭ, —
usie Bielarusy. Adnak wilenskija endeki šawinisty nie
zabywajuca pra hety biełaruski kutok i pačynajuć ka-
rystać z ciemnaty dawoli niašwiedamych jašče Biela-
rusau.

Pišu hetyja radki, kab zwiarnuć uwahu tutej-
šych ludziej na škodny upłyŭ šowinistyčnaha endecka-
ha orhanu „Głos Wileński“, jaki ŭžo bolš jak ad paŭ-
hodu prysyłaŭ ucca ŭ Smarhoni, dziela pašyreńnia.
Miejscam pašyreńnia hetaj časopisi jość pieradusim
Smarhonski kaścioł i hmina. Najpierš kaścioł. Tut bli-
ska koźnuju niadzielu ci to šwiata, kali mnoha prycho-
dzić ludziej u kaścioł, — pašla nabaženstwa pačyna-
jecca „rabota“ p. Wysockaha, smarhonskaha „uślužna-
ha“ dla Palakoŭ patryjota. Jon biareć celaje biaremia
„Głosu Wilenskaha“ i zaachwočwaje kuplać jaho pa
piac hrošy (nadta-ž tanna!). Wiedama, niekatoryja z
sialan, bajučysia stracić „łasku“ u hetaha pradaŭšcyka
— aptekara (a nawat „lekara“), majučaha ŭpłyŭ na ks.
probašča, paddajuca jamu i kuplajuć dla siebie hetu-
ju atrutu. Heta adno.

waryŭni nie mahu. A dziela hetaha budu pierachowy-
wać bulbu zakapanaj na poli, ci ŭ harodzie. Ale pry
hetym nia budu bulby zakopawać u jamy, jak heta ra-
bić-by byŭ zmušany ŭ waryŭni, hdzie miejsca być mo-
ža dosyć tolki ŭhłybku i što pa śćwierdžańni nawuki
jość drennym, a budu lepš jaje zakopawać u praciahły-
ja rawy. Hetak robiac budu ŭ zhodzie z najnawiejšy-
mi wymohami nawuki, jakaja mnie zabaraniaje zaka-
pawać bulbu hłyboka i nasypać kapcy bulby wysokija,
ale ničoha nia kaža ab niedapuścimaści nasypać bul-
bu praciahłymi chrybtami“. — Hetak parašyŭ i hetak
zrabiŭ. Praktyka pakazała, što paradak dumak siela-
nina byŭ prawilny i wydumany im sposab jak dobry
zaćwierdziła. Paznajmo-ž jaho i my.

Što takaje krecht? — Heta jość praciahłyja
naspy bulby, nasypanyja ŭ niekulki roŭnabieжных ra-
doŭ. Pamiž asobnymi radami jość pakinieny wolny
prastor u dwa saźni. Koźnaja naspa takaja pradstaŭla-
je saboj pałożanuju na bok tryhrannuju przyzmu, ba-
kowaja hrana katoraj ušyrki raŭniajecca dwum z pało-
waj aršynam i pałożana jość nie na samaj pawierchni
ziarni, a dziesiac calaŭ pad hetaj pawierchniaj. Miejs-
ca pad krechtu wybiraŭ ucca takaje, kab nia było
zasloniena ad wiatroŭ, najlepš jość выбраć paŭdzionny
skłon hary, pamiatajućy adnačasna, što i inšy skłon
zusim dobra moža być skarystany. Rabić krechtu na
raŭninie nie radzicca dziela taho, kab u krechtu nie
padciała wada. Samyja krechtu robiacca tak, što wy-
branaje miejsca ŭzworywajecca ŭ kirunku z hary ŭ doł
pasmami a to tak, što wyworawajecca pasma ušyrki
dwa z pałowaj aršyny (wuziejšyja pasmy lepšyja), pašla

U hminie robicca nia inakš. Tam inšyja „dabradziei“ starajucca pašyrać hetuju časopiš. Jany łowiać soltysaŭ, ci jakich niebudź interesantaŭ i taksama zachwoŭwajuć, a nawat zmušajuć kupłać „Głos Wileński“. Takim sposabam endeckaja bryda pašyrajucca pamiż našymi sialanami.

Dyk pieraścierahaju paważanych hramadzian i čytačoŭ „Bieł. Krynicy“, što „Głos Wileński“ jość ništo inšaje, jak filija hetakaha-ž škodnaha dla Biełarusau endeckaha „Dziennika Wilenskaha“. Adzin i druhi starajucca zatruć biełaruskija sialanskija dušy swajeju nianawieściu da našaha narodu. Adzin i druhi tarmoziać adradžeńnie našaj Bačkauščyny i wystupajuć wostra prociŭ kożnaj prajawy życia biełaruskaha.

Dyk znajcie-ż ab hetym!

Dziwicca možna, što naś probašć, Biełarus z Dordžiśak, pazwalaje na škodnuju dla nas, kala kaściola „pracu“ p. Wysockaha.

Zabyŭsia musić jon pra šwiatyja abawiazki, jakija nakładaje na jaho Matka-Biełarus, kali prysłuhowa-jucca takim swaim pastupkam Palakom-endeckam.

Wačawidziec.

USIO HALIČAN NASYŁAJUĆ.

m. Hłybokaje, Dzišnienskaha paw. 31.VIII.26 h. Hłybokaje było šwiedkam dziŭnaha zdareńnia. Ciahnikom, katory siudy prychodzić a 6 hadzinie rana z Wiln, pryjechała celaja hramada wučycielek z Tarnowa. Usie jany adtul rodam. Prywioz ich siudy nam ichny były prefekt seminarij i zdaŭ hety bahaż Školnamu Inspektaru ŭ Hłybokim, a hety pawyznačaŭšy im školy ŭ Dzišnienskim pawiecie i wypłaciŭšy pensyju, para-

dziŭ im jechać damoŭ u Tarnowa, a praz dwa tydni pryjażdžać da pracy ŭ szkołach.

Bačačy hetu niesprawialliwaść sa starany polskaha ũradu, miascowsaje wučycielstwa strašna aburylasia, Bo saŭsim nia było patreby siudy Polkaŭ pasyłać, bo tut miascowsyje wučycieli i wučycielki, što pakončaŭšy polskija Seminarij Wučycielskija z powadu redukcji nia majuć što rabić, a nam tymčasam z Halicyj pad-syłaajuć jašće bolš. Jak wynikajeć z hetaha: pany saŭsim nia wierać našym wučycielkam i wučycielam što da polskaści ich; hetyja z Tarnowa pad uzhladam nawuki nia wyšej stajać, i szkoły lepiej napeŭna nie pawiađuć, bo praktyki nia majuć, ale zatoje „Więszego ducha polskości posiadają“ i hetu atrutu buduć staracca ŭščapić u dziećak našych, ale chto wiedaje, ci ŭdasca im heta, bo našyja miascowsyje niešta stali hukac ab arhanizawańni biełaruskaj szkoły, i naahuł pad-niać ašwiewu miascowsaha hramadzianstwa ŭ duchu biełaruskim.

B — k z Hłybokaha.

Biełarusy, pišecie ŭ „Bieł Krynicu“ ab żyćci-byćci na-šaje wioski, ab kryŭdach, ździekach i paniawiercy, ro-blenych wam administracyjaj, ab hminnych sprawach, škole i h. p. — pišecie ab swaich worahach i pryja-cielach. Pišecie koratka i jasna, padajućy dakładna fakty. U karespandencyi kaniešnie padawajcie adres swoj i skul karespandencyja. Pišecie swajo proźwišča (tolki dla wiedama redakcyi), bo biaz adresu i proźwiš-ča karespandenta karespandencyi źmiaščacca nia buduć.

pakidajucca pasma ŭ dwa saźni niaŭzarany, a za he-ty m iznoŭ čarodnaje pasma ŭzorawajucca. Tak pryha-taułajucca stolki pasmaŭ, skolki na heta patrabuje pra-značanaja da zakrechtawańnia kolkaść bulby. Uzaranu-ju ziamlu wykidajucca łapatami na abodwa baki ŭzara-naha pasma, a kali wyworawańnie było mielkaje i nie dasiahaje ŭhłybki dziesiaci calaŭ (30-40 cm.), dyk wy-worawajucca toje-ż pasma druhi raz, wybraušy pierad tym wyaranuju ziamlu ad razu pieršaha. Hetym by byŭ krecht pryhatawany. Radzicca rabić jaho za dzion nie-kulki da nasypańnia ŭ jaho bulby, kab ziamla dobra prawietrała.

U wyaranaja rady (pasmy) nasypajucca bulba, praznačanaja da pierachawańnia i to tak, što ŭtwory-wajucca chryptawidnyja kapcy, majućyja ŭ asnowie (jak ŭžo skazana) dwa aršyny ŭsyryki i pastupowa da wierchu zwużywajućyjasia. Kali pahoda pry hetym do-braja, dyk radzicca nasypanju bulbu čas niejki paki-nuć nie zakrywana. Kali-ż nie, dyk prystupajucca da zakrywańnia hetkim paradkam: nasampierš abkladajec-ca bulba słojem sałomy i absypajucca słabym słojem ziamli. Ale ni ŭ jakim wypadku nia možna cely kapić bulby absypać ziamloj zaraz. Spaćatku pakidajucca nie-absypany (a tolki abłożany sałomaj) pałowa, naj-mienš čėćwierć bakawoj plošczy ŭzdouž kapca ličačy ad chrypta, kab bulba mała dobra prawietrać. U wierchniej čaści krechtu bulba tak lohka nia zmierznie, bo ciało jdzie sypodu i ad zmorožańnia baronić. Kali-b zrešta i zdaryŭsia raptouny pryrazak bolšy i wierchniuju bulbu pryčapiła, dyk možna jaje biez wialikaha trudu zabrać i adpawiedna zużytkawać.

Krechta celaha pry hetym nia ma patreby adčyniać. Kali krecht tak napałowu przykryty wywietraŭsia, przykrywajucca jon hrubšym słojem ziamli i niezakrytym pa-kidajucca tolki samy chrybiet (hrebień), jaki zakrywajucca aź pry pieršych silniejšych marozach. Tahdy tolki krecht zakrywajucca nahłucha, a to tak, kab słoje ziamli pa sa-łomie byŭ prynamsia try čėćwierci aršyna (50 cm.). U kirunku znizu ŭ wierch maje słoje ziamli źmianšacca. Samaja ziamla nawiersie musić być zraŭnana, kab wa-dy najmienš mała dastacca ŭ krecht. Na hrebień hli-naj jašće nie pakryty kładziecca ŭdoužki stołka sałomy, jakaja przykrywajucca tolki słabym sło-jem ziamli jak i cely hrebień. Suproć sil-nych marozaŭ i nahrubšy słoje ziamli nie pamoža, kali byŭ pałożany słaby płast sałomy pad jaje. Da hetkaha pakryćcia najlepš radzicca sałoma małačanaja capami. Hdzie chapaje sałomy, radzicca pa pieršym absypańni bulby ziamloj pałażyć druhi płast sałomy, čym scha-wanaja bulba napeŭna budzie zabiaspiečana ad marozaŭ.

Bulba praznačanaja dla sadžeńnia ŭkladajucca ŭ krechty mienšyja, čymsia bulba praznačanaja da spa-żyćcia. Ale hetkija małyja krechty treba lepš abkidać ziamloj i na wiasnu ziamlu hetu nie adkidawać, aź nia przydzie para samoha sadžeńnia. A heta dziela taho, što hrubšy słoje ziamli przy ciopłaj wiasnowej pahodzie daloka lepš baronić bulbu ad ciapła i prarastańnia.

Pry zakrechtawańni na hłucha, asabliwa ŭ pier-šych dnoich i tydniach, radzicca pierakonywacca ab temperatury ŭ siaredzinie krechta.

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Pašla pryjezdu J. E. Arcybiskupa Jałbżykoŭskaha. Nadziei Biełarusaŭ-Katalikoŭ nia zbylisia. „Bul-la“ była ŭ Katedry pračytana tolki pałacinie i papolsku. Takim čynam u dyecezii, dzie bolšaść biełaruskaja, Biełarusy pad uwahu nia ŭziaty.

9 wieraśnia J. E. Arcybiskup adbyŭ kananičnuju wizytacyju Litoŭskaha kaścioła św. Mikałaja. Dziela taho, što karystajučysia z haścinnaści litoŭcaŭ u hetym kaściele ŭžo ad niekulki hadoŭ adbywajucca nabaženstwy dla katalikoŭ-Biełarusaŭ, pasoł ks. A. Stankiewicz padčas hetaj wizytacyi ad imia katalikoŭ-Biełarusaŭ witaŭ Arcybiskupa pabiełarunku, wyrażajučy nadzieju, što budzie jon sprawiadliwym pastyram i dla nas. Ale jak tam budzie sapraŭdy, to adzin Boh tolki wiedaje.

Arhanizawańnie Wilenskaha Hurtka Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury. 8-ha wieraśnia s. h. na ahulnaj zborcy siabroŭ Instytutu z Wilni byŭ arhanizawany Wilenski Hurtok Bieł. Inst. Hasp. i Kultury. U Ŭrad Hurtka abrazy hram. dr. J. Stankiewicz (za staršyniu), hram. A. Stepowič (za pisara) i hram. A. Jacyna (za skarbnika).

Adnačasna pry Hurtku arhanizawany dźwie sekcyi: 1) mastackaja z padsekcyjami teatralnaj i muzykalnaj i 2) referatnaja. Hurtok časowa pamiaščajecca na Zawalnaj wulicy Nr. 7 kw. 8 (uchod praz Biełaruskiju Kniharniu).

U Biełaruskaj kniharni, Zawalnaja 7, možna zapisawacca ŭ hram. Jacyny ŭ siabry Hurtka (a tym samym u siabry Instytutu naahuł) i ŭ sekcyi.

Da Biełaruskaj Wučycielskaj Seminarii ŭ Wilni. Biełaruski Instytut Haspadarki i Kultury stara-jecca adčynić Biełarushuju Wučycielskaju Seminariju. Sioleta była-b tolki pieršaja klasa, u jakuju prymali-b tych, što skončyli 7 addzielaŭ pačatkawaj školy abo 4 klasy himnazii. Pakul što űrad dazwaleńnia na seminariju nia daŭ. Jak budzie dastana dazwaleńnie, tady ab prymie ű Seminariju budzie abwieščana ű biełaruskich hazetach.

Z Polščy.

Adkazy na pasolskija interpelacyi. U wa űsich ministerstwach i ű prezydum Rady Ministraŭ idzie haračkowaja praca nad pryhatawańniem adkazaŭ na pasolskija interpelacyi, jakich jość bolš 1.500. Bolšaja časć pachodzie ad pasłoŭ z lewicy i nacyjanalnych mienšasćciaŭ.

Razbićcio kamunistyčnaha pachodu. U prošliju niadzielu, u dzień zakańčeńnia tydnia kamunistyčnaje moładzi ű Wařawie kamsamolcy sililisia űstroić pachod; proci ich sarhanizawalisia fařystoŭskija bajoŭki. U rezultacie wynikła bojka, padčas jakoj ranili 30 asob. Prybyŭšaja palicyja arystawała 160 asob.

Z Wařawy ű Maskwu biez pierasiadki. Na padstawie niadaŭna padpisanaj čyhunačnaj umowy miř Radawymi Respublikami i Polščaj, ad pieršaha kastyřnika paćnie chadzić pieršy skory ciahnik miř Wařawaj i Maskwoj, jaki maje zatrymliwacca pierawařna

na bolšych stancyjach jak: Bielastok, Horadnia, Wilnia i Stoŭpcy.

Praca Sojmu. Pasiedžańnie Sojmu, jakoje paćniecca 20 wieraśnia maje trywać tolki da 1 kastyřnika i zajmiecca wyklučna biudžetnym prowizoryŭmam na IV kwartał. Nastupnaje pasiedžańnie Sojmu adbudziecca zhadna z kanstytucyjaj u kancy kastyřnika i trywać budzie da krasawika.

Z kraju.

Bandycki napad. Nočŭ z dn. 7 na 8 wieraśnia na šasie Lida — Nawahradak 5 klm. ad Lidy napala 3-ch azbrojenych u rewolvery i karabiny bandytaŭ, na prajaždžajučych kupcoŭ: Š. i J. Krasnasielskich i G. Rasnoŭskuju, ad jakich adabrali 280 dalaraŭ i 1300 zł. Zaraz-ža paćalisia rozyski bandytaŭ praz palicyju.

Chacieli zrabieć katastrofu. Niadaŭna miř zialeznadarožnymi stancyjami Snitowo-Drahičyn na 90 klm. ad st. Bieřeść i była pałožanaja papiarok čyhunki šyna zialeznaja u 3 metr. daŭžynioj, z metaj pryčynić katastrofu ciahnika, idučaha na Baranawičy.

Storaž robiacy swoj abchod šynu pryniaŭ i űsio abyšlosia ščaśliwa. Pawiadomlenaja űlada paćala šledztwa.

Zaraźliwyja chwaroby ű Wilenskim Wajawodstwie. U mieřach Wilni ű apošnim časie adznačana 7 wypadkaŭ škarlatyny, 10 — tyfusa plamistaha, krywaŭki — 4, wodry — 2, pakusańnia praz šalonych sabakaŭ — 9.

U Wilenska-Trockim paw.: škarlatyny — 1, wodry — 1.

U Swiancianskim paw.: tyfusa — 1, krywaŭki — 1. U Brasłaŭskim paw.: tyfusa — 2, suchotaŭ — 5, trachomy — 2.

U Dzišnienskim paw.: tyfusa — 4, krywaŭki — 2, wodry — 3.

U Ašmianskim paw.: škarlatyny — 3.

U Postaŭskim paw.: dyfterytu — 1.

U Wialejskim paw.: wodry 3, trachomy 1, ašaleńniaŭ — 1.

U Maładečanskim paw.: krywaŭki — 4, wodry — 2 wypadki.

Iż świetu.

Litwa. Nowy litoŭski ministar zahraničnych spraŭ. Litoŭski pasoł u Berlinie Sidzikaŭskas padčas byćcia swajho ű Ženewie daŭ zhadu być ministram zahraničnych spraŭ.

Wilnia pieraškodaj. Hety-ř ministar, budučy ű Ženewie mieŭ hutarku z polskim karespandentam. U hutarcy hetaj Sidzikaŭskas miř inšym skazaŭ, što ciah-pier jon nia bačyć žadnaje mahčymasći, kab uznawić, daŭnyja historyčnyja adnosiny miř Polščaj i Litwoj Pieraškodaju žjaŭlajecca sprawa Wilni.

Łatwija. Strašnaja katastrofa na mory. Niedaloka kala Ryhi na mory zatapiŭsia pasařyrski parachod „Neabad“. Pryčyna niaščaścia niawiedamaja. Usie pasařyry z parachodnaj absťuhaj u liku 40 asob patapilisia. Uzburańaje mora nie dazwoliła padać ratunku.

S. S. S. R. Pašlaniec Apostalskaj Stalicy ũ Sawietach. Z Miensku pawiedamlajuć, što pryjechaŭ pradstaŭnik Watykanu d'Herbigny Rektar Arjentalnaha Instytutu ũ Rymie, dzieła došleđaŭ katalickaha kaściołu ũ SSSR.

Kitajska-sawieckaja niazhoda. Jak nakazujuć z Maskwy kitajska-sawieckaja swarka pryjmaje što raz wastrejšyja formy. Ciapier usia rečnaja flotylia ũschodnia-kitajskaj čyhunki znachodzicca ũ rukach kitajcaŭ.

Razstreł ksiandza ũ Charkawie. Pawodle wieštak z Maskwy 8 wierašnia ũ Charkawie razstralany polski ksiondz Wilinski abwinawačany sawieckimi ũładami ũ tym, što pamahaŭ woraham radawaj ũłady ũciakać zahranicu.

Radawyja hazety ab Polšcy. Radawaja p esa ad času majowaha pierawarotu ũ krokach polskaha ũradu bačyć padrychtawańnie da wajny, pryčym pakazuje na takija žywišcy, jak: wajskowyja zakazy, pawialičeńnie pawietranaha flotu i marskoha, biazupynnyja narady marš. Piłsudskaha, pieraloty polskich samalotaŭ nad radawaj terytoryjaj i h. d.

Padčyrkiwajućy fakt hetych pieralotaŭ „Izwiestija“ pierascierahaje polski ũrad, što polskija zajawy ab mirnaści nie zhadžajucca z praŭdaj. („Kur. Wil.“).

Niamieččyna Niemcy choćać być jašče dużejšymi. 12 wierašnia ũ Dusseldorfie austryjacka-niamieckaja arhanizacyja „Volksbund“, jakaja imkniecca da pryłučeńnia Austryi da Niamieččyny zładziła zboryšča, na jakim pradstaŭniki austryjackaj demokraciji i chryšcijanskich socyjalistaŭ zajawili ab žadańni pryłučeńnia da Niamieččyny.

U Kalonii adbywajucca wialikija demonstracyi dzieła hetych-ža metaŭ.

Niamieckija kataliki nie pryznajuć Lihi Narodaŭ. Bawarski prezes rady ministraŭ na źjeździe katalickim u Kemptenie skazaŭ pramowu prociŭ Lihi Narodaŭ. Zajawiŭ jon, što Niamiecki narod nia moža pryznać Lihi ũ jaje ciapierašnim wyhlądzie. Liha Narodaŭ, pawodle sloŭ ministra, pawinna źmianicca na sapraŭduju ahułnaju suwiaź narodaŭ.

Liha Narodaŭ. Pryniaćcie Niemcaŭ u Lihu Narodaŭ. Liha Narodaŭ padčas swajej wosienskej sekcyi pradusim razhladała sprawu pryniaćcia da siabie Niemcaŭ. Pašla narodaŭ pryniali ich adnahałosna. Sprawa heta ũ žyćci Eŭropy nadta waźnaja. Ciapier Niemcy zahaworać inšym jazykom sa swaimi susiedziami. Razumiejuć heta dobra polskija palityki i zatym z hetaj pryčyny ũ ich hazetach astatnim časam poŭna narakańnia.

Italija Druhi zamach na Mussoliniaha. U Rymie 11 wierašnia 18-letni Džiowennini kinuŭ bombu na samachod, u jakim jechaŭ italijanski dyktatar Mussolini. Bomba adskočyła ad šyby samachodu i razarwałasja raniačy 4 dušy. Mussolini i hetym razam wyjšaŭ celym.

Japonija. Sawiecka-japonski hwarancyjny dahawor. Sawiecki pasol zaprapanawaŭ pasłu japonskam u zaklučeńnie sawiecka-japonskaha hwarancyjnaha dahaworu. Japonski ũrad, jak pišuć prapazycyju pryniaŭ i dahawor maje ũ najbliżejšym čacie ździejśnica.

Hrecyja Nowy pierewarot u Hrecy. Hazety pišuć, što aficery respublikanskaj hwardzii Dertelis i Zerras na čale pałku wojska zrabili sprobu zaŭładać m. Atenami. Wywiazalasja bojka miż respublikancami i ũradawym wojskam, u wyniku jakoj respublikanskija pałki byli pabity. Padčas bojki ũ Atenach zabitych było 40 asob i 100 ranienych. Pišuć tak-ža, što hien Plastiras na čale silnaj armii idzie na Ateny, kab skinuć ciapierašni ũrad.

Halandyja Kanhres Mižnar. Arh. Studentaŭ Katalikoŭ. U Amsterdamie 8.IX adbyŭsia Kanhres Arhanizacyi Mižnarodnych Studentaŭ Katalikoŭ „Pax Romana“.

Z Wilni.

Bielaruska - żydoŭska - litoŭskaja delehacyja ũ premjera Bartla. Premier Bartel pryniaŭ delehacyju z Wilenščyny z pradstaŭnikoŭ Bielaruskaha, Žydoŭskaha i Litoŭskaha hramadziaństwaŭ.

Pradstaŭniki damahalisia ũtwareńnia dla ich wialikšaha liku pačatkowych školaŭ. Adnačasna žalilisja na administracyju.

Premjer wysłuchaŭ damahańni i abiacaŭ (jak zaŭsiody), razhledziŭšy ich na specyjalnaj kanferencyi z min. Sujkoŭskim, dać adkaz. Wiedama, što z hetaha ničoha nia budzie.

Biezraboćcie. Pawodle aficyjalnych danych u Wilni ciapier znachodzicca 4752 asoby biezraboŭnych, z ich atrymowujuć dapamohu stałuju 985 asob i 758 — adnarazowuju.

Šalonyja sabaki. U žniŭni m. siol. h. u m. Wilni było pakusanych praz sabak 45 asobaŭ, z hetaha liku 25 — byli abkusanyja praz sabak šalonych, što było šćwierdžana došledam u labaratoryi nad mazhami ũkusiŭšych sabak. Aprača hetaha byli pakusanyja praz šalonych sabak 2 karowy i 1 koń.

Zaraźliwyja chwaroby. U praciahu minułaha tydnia sekcyja zdaroŭja pry Mahistracie m. Wilni adznačyła nastupnyja zaraźliwyja chwaroby: brušny tyfus 7 asob, plamisty tyfus 1, nieznačany tyfus 1, škarlatynu 7, dyfteryt 2, wodra 2, kokluš 6, krywaŭka 8, suchoty 1, špiačka 1. U hetym-ža čacie pamiorla na škarlatynu 3, na wodru 1, na suchoty 1 i na špiačku 1 asoba.

Ceny ũ Wilni z dn. 13.IX.1926.

ZIEMLAROBCKIJA PRADUKTY: za 100 klh. żyta 32,00—33,00; awios 35—38; browarny jačmień 32—34; na krupy 34—36; wotrubje žytniaje 23—24; pšaničn. 24—26; jačmiennaje 19—20.

MUKA: pšonnaja ameryk. 1 zł. za kilo.

ZABIEŁ: najlepšaje masła 6 zł. za kilo, wiaskowyja syry 3 zł. 80 hr. za kilo.

ALEJ: lniany 2 zł. 70 hr. za kilo, lnianyja žmychi 45 hr.

LON: 15-20 zł. za 16 kilohramaŭ (1 pud).

MIASA: wałowina 1.50—1.60; cialacina 1.40—1.50; barani-na 1.00—1.10; šwinina 2.30—2.00; kumpiak 3.00—3.50.

TUK: sałanina krajowaja I sort 3.00—3.80; II sort 2.80—3.00; šwinny šmelc 4.50—5.00; sała 3.50—4.00.

SADOWINA: jabłaki 30-60 hr., ihrušy 30-60, šliwy 1.20-1.30.

CUKIER: piasok 1.35-1.40, kuski 1.60.

PTUŠKI: kuryca 3.00-4.00, kuraniaty 1.20-1.50, kački 3.50-5.00.

HARODNINA: bulba 12-15 hr. za kilo, cybula 1.80-2.00.

Prysyłajcie padpisku na „Biel. Krynicu“.

Usiačyna.

Apoŭniaje zaćmieńnie sonca. U čerwień 1927 h. budzie poŭniaje zaćmieńnie sonca; zaćmieńnie hetaje možna budzie bačyć u wa ūsiej Eŭropie. U praciahu nastupnych 200 let zaćmieńnia nia budzie. Znača našyja dzieci i ūnuki hetaha cikawaha žywišča zusim nie pabačać.

Nowaja pieramożnica La Manch'u. Amerykanka p. Corson, pierapłyła kanal La Manch u praciahu 15 hadzin i 38 min. Jak bačym, znašoŭsia cely rad ludziej zdolnych da wykanańnia nia zusim lohka spartowaha zadańnia.

Nowy sposab pierachowywańnia miasa. U paŭdzionnaj Afrycy znajšli sposab zachawańnia miasa ad sapsućcia.

Sposab hety palahaje na tym, što miasa apuskajecca ū haračy plyn, jaki jość sekretam wynachodcaŭ. Plyn hety stynučy ćwiardziej i pakrywaje miasa mocnaju ščylnaju, jak guma, balonkaju. Hetak zapraŭlenaje miasa jašče pa 50-ch dniach moža być užyta da jady.

Wykryćcie karlaŭ bielaŭ rasy ū Aŭstralii. Niamiecki pryrodnik Ajdelderg u hłybini Aŭstralii wykryŭ siało, zasielenaje bielaskurymi karłami. Rostam jany nia wyšej 130 cm. Żywuć jany ū nizieńkich chatach z čarotu, abo ū piačurach.

Harmata stralajučaja na 250 km. U Niamieččynie zrabili elektryčnuju harmatu, jakaja stralaje na 250 km. Da hetaj harmaty pryduwali nowy wybuchowy matarjał, jaki moža wykidać naboŭ wahaj 60.000 klh.

Dzicio z sercam z prawaha boku. U Amerycy razdзіlasia dzicio, jakoje maje serca z prawaha boku, żywie ūžo 4 miesiacy i zusim zdarowaje. Usie dziwiacca z takoha zdareńnia.

Robiačamu hetuju zamietku prychođzilasja bačyć 3 wypadki nia ū dziciej, a ūžo ū dorosłych ludziej, serca z prawaha boku i nihto z hetaha duža nia dziwiŭsia, musić dzieła taho, što heta było ū nas na Bielarusi, a nie ū Amerycy!

Pačynajučy ad niadzieli 19 wieraśnia za prykładam minułych hadoŭ u Kaściele św. Mikałaja ū niadzielaśnija i ŭświatočnyja dni a 10 hadzinie ranicy buduć adbywacca nabaženstwy z biełaruskimi relihijnymi pieśniami i biełaruskim kazańniem. Pažadana, kab usie Kataliki-Biełarusy na hetym swaim nabaženstwie bywali zašiody.

KNIŻKI WYDAWIECTWA „KRYNICY“:

Stepowič K. Ks. (Kazimir Swajak) — Hołas Dušy (malitwienik dla Bielarusau-Katalikoŭ) 1—2 zł.	
Stankiewič A. — Dr. Fr. Skaryna pieršy drukar biełaruski 1525—1925	1.00
Ziaziula A. — Alenčyna wiasielle	0.30
Bylina J. — Wybary Staršyni (wiaskowaja trahi-kamedyja ū 3-ch akt.)	0.40
Kraskoŭski A. dr. — Bielaruskija lakarskija ziołki	0.30
Bobič I Ks. dr. — Niadzielaśnija Ewanhieli i Nawuki ū 3 častkach	3.00
Hadawik „Krynicy“: za 1921 hod	4.00
„ „ „ 1922 „	2.00
„ „ „ 1923 „	2.50
„ „ „ 1924 „	6.00
„ „ „ 1925 „	7.00

Kniški wysylajuca pa atrymańni hrošaj i 50 hr. na pierasylku. Wypisawać z Bielarskaj Kniharni „Krynica“: Wilnia, Zawalnaja 7.

Naša Pošta.

Wačawidcu sa Smarhoń: karespandencyju atrymali, dziakujem, karystajem.

Špaku J. z Hajnina: wieršy wašyja atrymali, słabyja jany, da druku nie padojduć.

Mikicie z Baradzieni: piśmo waša atrymali, skarystajem.

Anošku W.: pisulku atrymali, prośbu spaŭniajem.

Žucancy Stasi z Čeresy: piśmo waša atrymali, hetym razam naharody nia wynačali; pišecie nam ab žyćci waša-ha kutka.

Amieljaniuku P. z Wiarchowičaŭ: „Wybary Staršyni“ nadrukawany asobnaj knižkaj; zwiarniciesia ū Biel. Kniharniu (Wilnia, Zawalnaja 7); kaštuje 40 hr.

Hrynkiewiču St. z Paznani: na čas wakacyjaŭ „B. Krynica“ wam nie pasyłaŭsia.

Z — z Rukojniaŭ: atrymali, karystajem.

Skobzakasewiču z Wojstama: atrymali, dziakujem, karystajem.

W. Boščyku z Ruščan: atrymali, drukujem. Pišecie čaściej.

Zydoru z Brasława: atrymali, pakrysie karystajem.

Atrymali: ad Ziontka sa Stoŭpcaŭ 2 zł. 40 hr.; Bahdanawa z Ašmiany 1 zł.; Sarbintowiča B. z Prudzinki 1 zł. 50 hr. Kawaleŭskaha J. z Zapolla 2 zł.; Ks. Meyštowiča W. z Wilni 2 zł. 50 hr.

PRYKAZKI.

1. Babskija sioncy nihdzie nie stajać.
2. Bačka niachaj jedzie arać: jaho koni znajuć, a ja pajdu ū karčmu: mianie ludzi čakajuć.

ZAHADKI.

1. Na adnym mieście kryžoŭ dźwieście.
2. Dwa wiapručki, a čatry chwościki.

LAKARNIA LITOUSKAHA T-WA SANITARNAJE POMAČY

Wilnia, Wilenskaja wul. 28.

U ambulatoryi prymajuć daktary-specyjalisty: dziciačyja chwaroby ad 11—12 i 3—4 h.; nutranyja chwaroby 10—4; chirurgičnyja 1—2; žanočyja 11—1; wačej 11—2; wušej, nosa i horła 2—3; zuboŭ 10—11; skury i weneryčnyja 2—3; nerwaŭ 1—2. U lakarni addziely: ūnutrany, chirurgičny, ginekolohičny i radzilny. KABINET RENTGENA i ELEKTRA-MEDYČNY. Lačeńnie pramieńnia-mi, fatahrafawańnie, prašwiatlańnie, elektr. wanny, elektr. masaž.

Analityčnaja laboratoryja.

— PAŠYRAJCIE „BIEŁARUSKUJU KRYNICU“! —